

# Regulamin



---

JUSTYNA RADCZYŃSKA-MISIUREWICZ

## Regulamin

Mieliśmy zamiar zorganizować imprezę studencką, która nie budzi zastrzeżeń Opiekuna Sali Bankietowej ani Administracji DS. Udałam się więc do osoby wyznaczonej przez RM do opieki nad Salą Bankietową czyli do Opiekuna Sali P-3 w celu wynajęcia Sprzętu. Byłam mieszkanką DS i RM nie miało do mnie zastrzeżeń natury dyscyplinarnej, dlatego mogłam to zrobić bez wahania. Sprzęt były to urządzenia i gry znajdujące się w Sali Bankietowej, z których jako wynajmujący mogliśmy korzystać w przedziale czasowym — telewizor, bilard, rzutki elektroniczne i piłkarzyki.

Zgłosiłam rezerwację Sprzętu Opiekunowi ustalając czas korzystania. Odebrałam klucz i Sprzęt na kwadrans przed czasem rezerwacji. Opiekunowi Sali zostawiłam dowód tożsamości. Ponieważ jako wynajmujący odpowiadałam za zniszczenia poczynione przez Gości i stan Sprzętu to ja w czasie korzystania mogłam zezwolić innym mieszkańcom DS na jednoczesne korzystanie ze Sprzętu znajdującego się w Sali Bankietowej, jeśli wyraziliby taką chęć.

Dopuszczając osoby spoza grona Gości pobrałam od nich dowody tożsamości w zastaw, a one dołączając się do towarzystwa sprawdziły stan Sprzętu, z którego korzystały. Gdy opuszczały Salę przed upływem rezerwacji, zgłosiły się do mnie w celu odzyskania dowodów tożsamości i przekazały mi użytkowany Sprzęt, który sprawdziłam.

W Sali Bankietowej mogą przebywać tylko wynajmujący i jego Goście, a jednak zdarzyło się w czasie rezerwacji wtargnięcie osób nieproszonych. Natychmiast zgodnie z Regulaminem zawiadomiłam Komisję Dyscyplinarną, Straż Akademicką, a w dalszej kolejności Opiekuna Sali. Osoby nieproszone nie chciały się wylegitymować ani po upływie czasu rezerwacji opuścić Sali. Nie mogliśmy więc po zakończeniu korzystania posprzątać ani zwrócić Sprzętu i klucza Opiekunowi po to żeby odzyskać mój dowód tożsamości gdyż osoby nieproszone w dalszym ciągu korzystały ze Sprzętu i utrudniały sprzątanie. Jak się okazało potem osoby te także nie pozostawiły swoich dokumentów tożsamości na portierni.

Jako organizator byłam odpowiedzialna za wszystkie uszkodzenia poczynione przez uczestników imprezy zarówno w Sali jak i w budynku (łazienka, windy, korytarz itp.). Okazało się, że osoby nieproszone użyły gaśnicy do zabawy, za którą też byłam odpowiedzialna. Wzwałam Straż Akademicką, która jednak nie przybywała, więc musiałam się liczyć ze stratą kaucji w wysokości 150 zł, którą pozostawiłam Opiekunowi Sali gdyż kaucja nie jest zwracana, jeśli po imprezie stwierdzi się naruszenie Regulaminu Sali Bankietowej.

Wprawdzie złożyłam w Administracji załącznik nr 1 i wpłaciłam 20 zł + VAT, a także dostarczyłam pracownikom portierni i Opiekunowi Sali dwie identyczne listy Gości, to nie było na nich osób nieproszonych, które używały gaśnicy na terenie Sali Bankietowej i korytarza, wskutek czego trudno było doprowadzić

najbliższe otoczenie Sali do godziny 7:00 do takiego stanu, w jakim zastaliśmy go przed imprezą. A do godziny 12:00 musieliśmy zwrócić klucz do Sali Bankietowej Opiekunowi Sali bądź osobie wyznaczonej przez Opiekuna, która miała sprawdzić stan Sali i Sprzętu po imprezie.

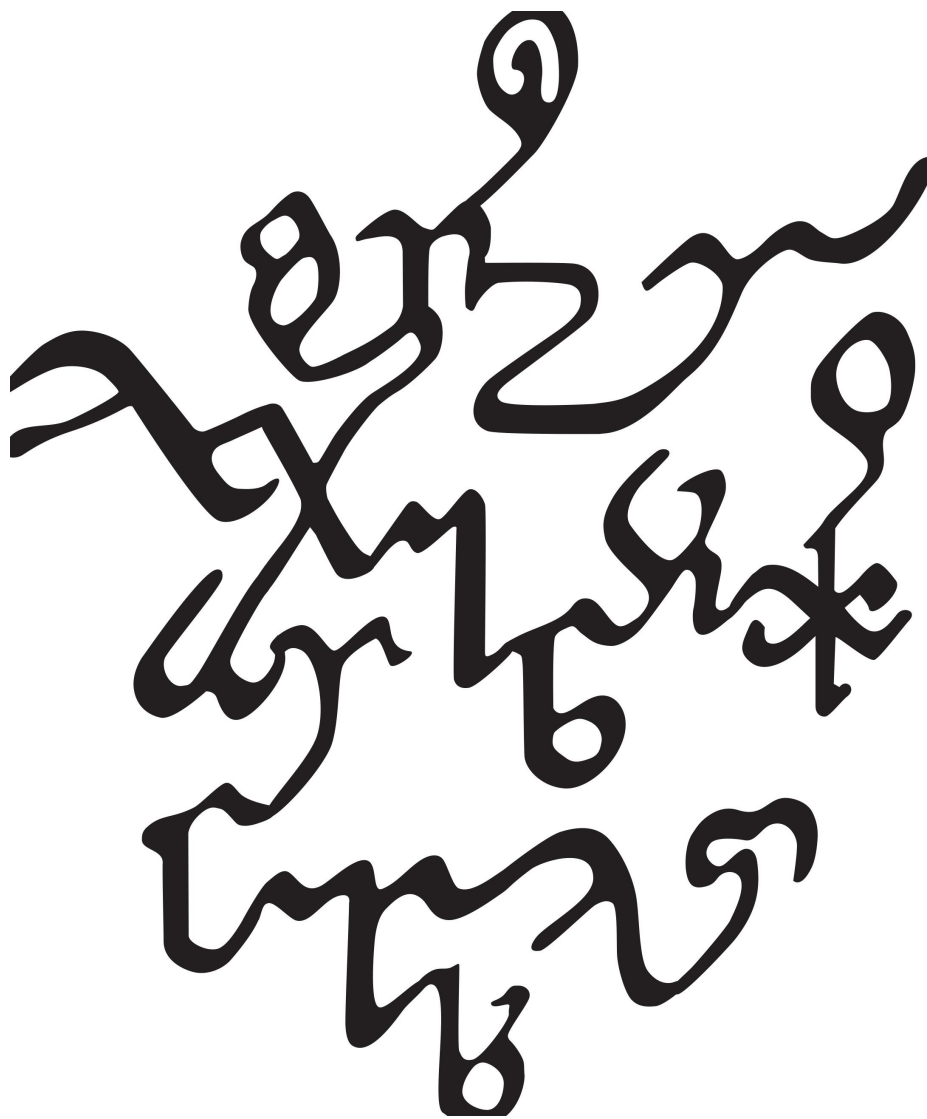
Na szczęście o godzinie 12:00 osoby nieproszone były już poza terenem budynku, ale lista Sprzętu, w jaki wyposażona jest Sala Bankietowa, nie zgadzała się ze stanem po imprezie. Okazało się, że osoby te wyniosły w ramach zabawy piłeczki od piłkarzyków i czarną bilę, a ponieważ Opiekun Sali ma obowiązek dbać o porządek w Sali Bankietowej i prowadzić listę wynajmujących uprawnionych do korzystania z Sali Bankietowej, dlatego zakazał mi po zakończeniu imprezy rezerwacji i zgłosił zaginięcie Sprzętu, a także użycie gaśnicy do Rady Mieszkańców oraz Komisji Dyscyplinarnej.

Wskutek tych działań odebrano mi prawo do korzystania ze Sprzętu, gdyż stwierdzono złamanie Regulaminu Sali Bankietowej przez moich niby Gości na czas do wyjaśnienia. Salę Bankietową zapieczętowano plombą wprawdzie z plasteliny, ale zawsze. Tłumaczyłam, że nie przybyła Straż Akademicka, a członek Komisji Dyscyplinarnej miał telefon poza zasięgiem. Bezskutecznie. W tej sytuacji, ponieważ w Sali Bankietowej i poza nią — na terenie akademika, obowiązuje bezwzględnie wszystkich, także osoby nieproszone Regulamin DS, więc jedyną moją nadzieją pozostawał Kierownik Domu Studenckiego, który w sprawach spornych ma decydujący głos.

Udałam się do Kierownika, który stwierdził, że Regulamin Sali Bankietowej obowiązuje także jego i nie może go łamać, a ze Sprzętu znajdującego się w spisie dla mieszkańców DS wolno korzystać jedynie na terenie Sali Bankietowej i po dokonaniu zapisu na listę osób korzystających ze Sprzętu. Nie pomogła argumentacja, że osoby nieproszone wtargnęły na imprezę zorganizowaną nie pozostawiając dowodów tożsamości na portierni. Portiernia bowiem nie potwierdziła tego faktu. Padło więc podejrzenie, iż to ja złamałam Regulamin Sali Bankietowej i przywłaszczyłam sobie Sprzęt, a także zabawiałam się z gaśnicą. Kierownik zakończył ze mną rozmowę ostrzeżeniem, że jeśli nie zaprzestanę mówienia, to Komisja Dyscyplinarna i Straż Akademicka w porozumieniu z Administracją DS i Radą Mieszkańców dokona przeszukania mojego pokoju pod kątem piłeczek i czarnej bili, za co i tak będę musiała ponieść koszty.

Na terenie DS imprezy studenckie mogą być organizowane w każdym dniu tygodnia, a liczba gości zaproszonych nie może przekroczyć 40, zaś Salę Bankietową można zarezerwować najwcześniej na 2 miesiące przed planowanym terminem imprezy.

Nie polecam, gdyż nawet jeśli zastosuje się Regulamin Sali Bankietowej w całości, to można go nie wypełnić, na skutek czego DS i RM mogą mieć do organizatora zastrzeżenia natury dyscyplinarnej. Jest to nieopłacalne, chyba, że ktoś ma naprawdę dobre układy na portierni.



---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest udostępniony na licencji **Licencja Wolnej Sztuki 1.3**.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**.

Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/radczyńska-kometa-zawraca-regulamin/>

Tekst opracowany na podstawie: Justyna Radczyńska, *Kometa zawraca*, Staromiejski Dom Kultury, Warszawa 2009.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Ilustracje autorstwa Agaty Cygańskiej udostępnione w ramach Licencji Wolnej Sztuki 1.3.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Wojciech Kotwica.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

**Wspieraj Wolne Lektury** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.